

**Protokół Nr 33/2010
z posiedzenia wspólnego komisji rady
z dnia 29.01.2010 r.**

Porządek posiedzenia

1. Skarga

2. Zaopiniowanie materiałów na sesję

Posiedzenie wspólne otworzył Dariusz Dutkiewicz

Ad.1. Skargi

Pani Przewodnicząca przeczytała skargę pani Renaty Osak na bezczynność Wójta Gminy Dobrez, polegającą na nieudzieleniu odpowiedzi na pismo państwa Osak.

Pan Wójt: To teraz poprosimy panią Stanisławską, która prowadzi opłaty adiacenckie, aby przedstawiła materiał jaki został zgromadzony w tej sprawie.

Pani Stanisławska: Opłata adiacencka, która była przedmiotem postępowania prowadzonego względem państwa Tadeusza i Renaty Osak jest ustalana na podstawie przepisów prawnych: kodeksu postępowania administracyjnego, ordynacji podatkowej, ustawy o gospodarce nieruchomościami, miejscowego aktu prawnego uchwały Gminy Dobrez z dnia 28.06.2007 r. w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału nieruchomości. Wszystkie decyzje podziałowe, które uprawomocniły się już z momentu funkcjonowania tego przepisu prawnego podlegają naliczeniu opłat adiacenckiej. Opłata adiacencka jest dochodem własnym gminy przeznaczonym na cele przewidziane w ustawie. Wszczęcie postępowania w sprawie opłaty adiacenckiej odbywa się po przekazaniu z referatu gospodarki nieruchomościami ostatecznej decyzji podziałowej, która powstaje na wniosek złożony przez zainteresowanych. Decyzja podziałowa dla państwa Osak z dnia 05.03.2008 r. uprawomocniła się 21.05.2008 r. Ta decyzja ustaliła podział działki nr 323 znajdującej się w miejscowości Dobrez na łącznie 5 działek, z czego jedna działka została wydzielona pod drogę wewnętrzną. Decyzja stała się ostateczna. Gmina Dobrez posiada okres 5 lat na dochodzenie swoich roszczeń z tytułu tejże opłaty adiacenckiej i na zakończenie postępowania administracyjnego. Postanowienie o wszczęciu postępowania dla państwa Tadeusza i Renaty Osak nastąpiło w dniu 04.6.2008 r. Następnie postanowieniem z dnia 29.10.2008 r. Wójt Gminy Dobrez zgodnie z przepisami prawa powołał rzeczoznawcę majątkowego, który na tamtą chwilę wykonywał zlecenia wycen nieruchomości dla gminy Dobrez na podstawie owocześniej wygranego przetargu i umowy na wykonywanie zleceń wyceny nieruchomości. Wójt Gminy Dobrez zlecił wykonanie operatu szacunkowego i do

rzeczoznawcy majątkowego zostały przekazane niezbędne materiały na wykonanie operatu szacunkowego, takie jak kopia decyzji podziałowej, kopie map i inne. Rzeczoznawca majątkowy wykonał operat szacunkowy, którego ważność opiewa na jeden rok. Otrzymał operat, którego ważność była od 11.12.2008 r. do dnia 11.12.2009 r. Operat ten szacował wzrost wartości z tytułu podziału gruntu tejże działki nr 223 i rzeczoznawca majątkowy wyocenił wzrost wartości nieruchomości na kwotę 40 tys. złotych. Zgodnie z definicją z uchwały z 2007 r. o stawce opłaty adiacenckiej kwota 25 % od 40 tys. złotych miała stanowić tą opłatę adiacencką. Następnie dnia 09.02.2009 r. zostało wysłane zawiadomienie do państwa Renaty i Tadeusza Osak o możliwości zapoznania się z operatem szacunkowym jako niezbywalnym prawem strony. Państwo Osak zjawili się w Urzędzie Gminy Dobrez i w wyniku tej wizyty powstał protokół, w którym wcześniej prowadzący postępowanie pan Leszek Klawikowski opisał że nastąpiło zapoznanie się z operatem szacunkowym. Po rozmowie z panem Wójtem pani Osak nie wniosła żadnych uwag. Jest to notatka służbowa, gdyż nie była podpisana przez panią Osak, tylko przez pana Klawikowskiego. Dnia 24.02.2009 r. wpłynęło pismo od pani Renaty Osak zatytułowane uwagi do operatu szacunkowego. Było to pismo o odstąpienie o naliczenie opłaty adiacenckiej z tytułu nieosiągnięcia dochodu, a pani Osak nie posiada dochodów pozwalających zapłacić tą opłatę adiacencką. Następnie dnia 17.08.2009 r. skierowano pismo do rzeczoznawcy majątkowego, który wykonał operat szacunkowy, z prośbą o wyjaśnienie uwag zawartych w piśmie pani Renaty Osak. Pani Stanisławska przeczytała oświadczenie pana Leszka Klawikowskiego – pracownika zajmującego się wcześniej tą sprawą. Rzeczoznawca majątkowy odpisał do Wójta Gminy Dobrez w sprawie operatu szacunkowego, że nie może aktualizować operatu szacunkowego, którego przydatność do postępowania jeszcze się nie skończyła, gdyż nie minął jeszcze rok. Nie może podpisać się ponownie pod starymi cenami oraz wyjaśniał niezrozumiałe kwestie przez panią Osak. Dnia 09.10.2009 r. zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, Wójt Gminy Dobrez zawiadomił państwa Osak, że zostały zgromadzone wszystkie materiały przed wydaniem decyzji i mają możliwość zapoznania się z tymi materiałami. Następnie 14.10.2009 r. państwo Osak stawili się w urzędzie w celu wglądu do dokumentacji. Po przejrzeniu dokumentów nie wniesli żadnych wniosków. Podkreślili, że nie zgadzają się z prowadzonym postępowaniem i nikt ich nie powiadomił o fakcie uchwalenia stawki opłaty adiacenckiej przez Radę Gminy Dobrez. To jest informacja zawarta w notatce służbowej podpisanej przez mnie. Dnia 15 października 2009 r. zostały przesłane dwa pisma od pani Renaty Osak. Pierwsze z tych pism mówi o tym, że państwo Osak podtrzymują swoje zastrzeżenia i oczekują rozpatrzenia

tego pisma oraz wnoszą o wykonanie ponownie operatu szacunkowego. Drugie pismo było skierowane bezpośrednio do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i było skargą na bezczynność Wójta Gminy Dobrez, polegającą na nieudzieleniu odpowiedzi na pismo złożone w Urzędzie Gminy 24.02.2009 r. Następnie dnia 23.10. 2009 r. uzyskałam pisemną zgodę pana Wójta na dokonanie ponownie operatu szacunkowego. Dnia 27.10.2009 r. Wójt Gminy Dobrez wystosował pismo do pani Renaty Osak, w którym poinformował, że przesyła kserokopie rzeczoznawcy majątkowego, w celu wyjaśnienia jej niezrozumienia poprzedniego operatu szacunkowego oraz ponownie określił, że ustalenie opłaty adiacenckiej jest skutkiem uprawomocnienia się decyzji podziałowej. Odnosząc się do pisma skierowanego do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które było skargą na bezczynność Wójta Gminy Dobrez wystosowano pismo do pani Osak, z prośbą o wskazanie dalszego postępowania w przedmiotowej sprawie z racji tego, że organem właściwym do rozpatrywania skarg dotyczących działalności Wójta jest Rada Gminy. Jednocześnie ze strony Samorządowego Kolegium Odwoławczego przyszło pismo o niezwłoczne przekazanie całości akt tej sprawy wraz z zajęciem stanowiska i odpowiedzią na podnoszone zarzuty. Całość akt została przesłana do Samorządowego Kolegium Odwoławczego razem z pismem przewodnim, które zajmowało stanowisko, iż pismo pani Osak jest skargą na działalność Wójta i rozpatrzenie takiej skargi leży w kompetencjach Rady Gminy. Samorządowe Kolegium Odwoławcze pismem do Wójta Gminy Dobrez podzieliło stanowisko odnośnie charakteru skargi i według właściwości przekazało skargę przewodniczącemu Rady Gminy Dobrez. Dnia 03.12.2009 r. wpłynął do Urzędu Gminy Dobrez wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego operat szacunkowy określający wzrost wartości nieruchomości, w wyniku podziału operat szacunkowy został wykonany w listopadzie 2009 r. Następnie państwo Osak zostali powiadomieni o możliwości zapoznania się z operatem. Pani Renata zapoznała się z operatem, wniosła pisemny wniosek o skopiowanie operatu szacunkowego i po telefonicznych uzgodnieniach ten operat został skopiowany i przekazany pani Osak. Dnia 21.12.2009 r. została ustalona wysokość opłaty adiacenckiej na kwotę 2433,50 zł. Po dorczeniu tej decyzji do państwa Osak, pani Renata Osak skierowała pismo do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bydgoszczy, które było odwołaniem się od tej decyzji z powodu niezrozumienia tej decyzji, porcie zaś nie zostało zakończone postępowanie w sprawie mojej skargi. Samorządowe Kolegium Odwoławcze zwróciło się do Wójta Gminy Dobrez z prośbą o ustosunkowanie się do podniesionych kwestii, jednocześnie prosząc o podjęcie decyzji we własnym zakresie i powiadomienie tutejszego Kolegium o podjętych decyzjach. W związku z taką dyspozycją zostało skierowane pismo do pani Osak z prośbą o

wskazanie niezrozumiałych treści w decyzji, ponieważ złożenie takich wyjaśnień przez państwa pozwoli na zajęcie stanowiska przez organ i przesłanie akt sprawy do Kolegium.

Rada prawny: Bardzo szczegółowo pani Tiwa przedstawiła całą procedurę. Została wydana uchwała o ustaleniu opłaty adiacenckiej. Prawdą jest, że 1,5 roku temu na rynku nieruchomości ceny oszalały, w związku z powyższym w momencie kiedy doszło do uprawomocnienia się decyzji o podziale nieruchomości powstała przesłanka do ustalenia opłaty adiacenckiej i została ona wyliczona w tym przypadku na kwotę 10 tys. złotych. Państwo Osak piszą wprost, że nie chcą płacić 10 tys. złotych. Pracownik merytoryczny znając sytuację, że zaczyna się kryzys i ceny nieruchomości zaczynają spadać uzgadnia ze stronami, że odczekają pół roku. Po tym czasie pracownik kieruje wniosek o wyjaśnienie kwestii tego operatu, a później w konsekwencji o sporządzenie nowego operatu szacunkowego i zaczyna się przetrzącanie pismami. Do państwa radnych należy ocenić zasadność zarzutów powstałych w skardze kierowanej na bezczynność Wójta.

Pani Sekretarz: W etapie tej procedury, opłata ta spadła z 10 tys. do 2 tys.

Pan Wójt: Pani Osak złożyła odwołanie od tych ponad 2 tys. i mówi, że ta decyzja jest dla niej niezrozumiała. Wyliczyłem, że wszystkich pism od państwa Osak jest 30. Tutaj nie było bezczynności Wójta, te działania były po to aby tym ludziom pomóc. A w tej chwili to się odwróciło.

Pani Frydrychowicz: Czy komisja rewizyjna zajęła w tej sprawie stanowisko?

Przewodniczący komisji rewizyjnej: Tak komisja badała tę sprawę i skarga ta nie była zasadna.

Pani Dąbkiewicz: Kto jest za tym, że skarga jest uzasadniona?

Wstrzymał się radny Frydrychowicz, pozostali byli przeciwni.

Radni nie wniesli uwag.

Pani przewodnicząca: Przeczytała skargę Romana Wiśniewskiego na nieudolność Wójta Gminy Dobrez.

Pani Szydłowska: Wynierzaąc podatek rolny i podatek od nieruchomości trzeba przeprowadzić postępowanie podatkowe. Polega ono na tym, że osoba, która jest właścicielem gruntu lub budynku powinna organowi podatkowemu przedłożyć informacje w sprawie podatku rolnego lub podatku od nieruchomości. Po złożeniu informacji podatkowych, organ podatkowy bada, czy informacje te są zgodne z ewidencją gruntów i budynków. W dniu 12.02.2008 r. została wydana decyzja w sprawie wyznaczenia łącznego zobowiązania pieniężnego za 2008 r. dla państwa Danuty i Romana Wiśniewskich. Decyzja ta została oparta na informacji złożonej przez panią Danutę Wiśniewską 15.12.2005 r. i wypisie z rejestru

gruntów. Od powyższej decyzji odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego złożyli Danuta i Roman Wiśniewscy w sposób lakoniczny. SKO po otrzymaniu akt sprawy zwróciło odwołanie do urzędu, celem wezwania podatników do uzupełnienia swojego odwołania i wskazania dokładnych zarzutów wobec omawianej decyzji. Po uzupełnieniu odwołania państwa Wiśniewskich urząd przesyła odwołanie do Kolegium. Po rozpatrzeniu odwołania Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło w dniu 26.06.2008 r. decyzję wymiarową. Powodem uchylecia tej decyzji jest fakt niezłożenia przez państwa Wiśniewskich informacji w sprawie podatku od nieruchomości za 2008 r. oraz informacji o podatku rolnym. Złożona informacja w sprawie podatku od nieruchomości za 2008 r. jest nieprawidłowa. Brakuje w niej budynków służących do prowadzenia gospodarstwa. Organ pierwszej instancji wezwał panią Danutę i Romana Wiśniewskich do przedłożenia wnioskowanych przez SKO informacji w sprawie podatku od nieruchomości i w sprawie podatku rolnego. Składane informacje zawierały błędy. Były niezgodne z ewidencją gruntów dlatego konieczne było kilkakrotnie wzywanie podatników do ich uzupełnienia. Ostatecznie kompletne informacje zostały w dniu 04.02.2009 r. Po przeprowadzeniu czynności z zakresu postępowania podatkowego została wydana decyzja w sprawie łącznego zobowiązania pieniężnego za 2008 r. Od tej decyzji podatnicy odwołali się do SKO zarzucając, że decyzja jest niezgodna ze stanem faktycznym. Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzją z dnia 21.05.2010 r. nie podzieliło stanowiska odwołujących się od decyzji i utrzymało w mocy decyzję Wójta Gminy Dobrcz z dnia 23.03.2009 r.

Radca prawny. Wgląd do ewidencji gruntów i budynków ma organ wymierzający podatek od nieruchomości. Tworząc taką decyzję przyjmuje się informację zawartą w ewidencji gruntów w zakresie powierzchni budynków i gruntów stosując sławkę wynikającą z uchwały gminy i wysyła się decyzję wymiarową. W tym przypadku podatnik odwołał się od tak wydanej decyzji na zasadzie, że mu się nie podoba.

Pani Stencel. Dnia 22.06.2004 r. do urzędu wpływa wniosek pana Romana Wiśniewskiego o umorzenie podatku za 2008 r. Powołuje się na chorobę córki, pogorszenie stanu zdrowia żony i inne powody osobiste. W związku z tym wnioskiem Urząd Gminy w Dobrczu podjął działanie o dostarczenie dokumentów w celu załatwienia tej sprawy, żądając od wnioskodawcy m. in. dokumentacji potwierdzającej diametralne pogorszenie się zdrowia żony. W odpowiedzi pan Wiśniewski dołączył oświadczenie majątkowe, poinformował, że córka przebywała w szpitalu. Jednak zażądał, że posiada samochód i dom w Siemnie. Wystano do podatnika postranowienie odnośnie zapoznania się z aktami sprawy. Jednak podatnik nie zapoznał się z tym. Po upływie 7 dni organ wydał decyzję, w której odmówił umorzenia

podatku. Pan Roman Wisniewski odwołał się od tej decyzji, której zarzuca, że urzędnik zajmujący się tą sprawą część faktów pominął. W kwietniu 2009 r. wpłynęła do urzędu decyzja z Samorządowego Kolegium Odwoławczego, w którym orzeka uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. Ponownie wysłano z urzędu do pana Wisniewskiego wezwanie, aby przedłożył niezbędne dokumenty do wyjaśnienia spraw. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy Wójt Gminy Dobrecz umorzył 10 % podatku rolnego. Od decyzji tej wpłynęło odwołanie.

Pan radca: Ordynacja podatkowa umożliwia złożenie przez podatnika wniosku o umorzenie należności podatkowych. Taki wniosek musi być odpowiednio udokumentowany.

Pan Durkiewicz: Kto jest za tym, aby zapoznać się z dokumentacją?

Wstrzymał się pan radny Frydrychowicz.

Przeciwni byli pozostali radni.

Radni nie wniesli uwag.

Pani przewodnicząca: W tej skardze był wniosek o wyłączenie moje z tego głosowania. Wiem, że pod względem prawnym nie ma to znaczenia, ale bardzo proszę, abyście wyrazili swoje zdanie. Czy mam być wyłączona, czy nie z głosowania nad tą skargą?

Za wyłączeniem był pan radny Frydrychowicz.

Przeciwni byli pozostali radni.

Radni nie wniesli uwag.

Pan Durkiewicz: Czy wniesiona skarga jest uzasadniona?

Za pan radny Frydrychowicz.

Przeciwni byli pozostali radni.

Radni nie wniesli uwag.

Pani przewodnicząca: Następna skarga Teresy i Kazimierza Baumgart na niemożność Wójta.

Pani Szydłowska: Wydano decyzję o łącznym wymiarze zobowiązania pieniężnego za 2008 r. dla państwa Baumgart, którzy odwołali się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Dnia 29.05.2008 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję wymiarową, powodem uchylenia był fakt niezłożenia przez Teresę i Kazimierza Baumgart aktualnej na 2008 r. informacji o podatku od nieruchomości oraz o podatku rolnym. Organ pierwszej instancji wezwał państwa Baumgart do przedłożenia przez SKO informacji o podatku od nieruchomości i o podatku rolnym. Przekazane dokumenty nie zawierały danych zgodnych z ewidencją gruntów. Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzję urzędu podtrzymało. Państwo Baumgart od tej decyzji złożyli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i na mocy wyroku z września 2009 r. skarga ta została oddalona. Decyzja

Wójta Gminy za 2008 r. została prawomocna, podatek za 2008 r. został zapłacony. W momencie kiedy decyzja z 2008 r. jest podtrzymana zaczyna się postępowanie za 2009 r. Podatnik musi złożyć nam informacje, w maju 2009 r. podatnik dokonuje zamiany dwóch działek. Podatnik od decyzji za 2009 r. odwołuje się, kwestionując naliczenie podatku za drogi. Organ podatkowy uwzględnia tą decyzję i wydaje decyzję zniemającą. Podatnicy znów się odwołują od tej decyzji. SKO uchyla naszą decyzję, przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia. W następnym postępowaniu uchylam pierwszą decyzję Wójta. Znów jest odwołanie od tej decyzji. SKO uchyla i umarza to postępowanie i od tego momentu rozpoczyna się na nowo postępowanie podatkowe. Odnosząc się do tej skargi na przewlekłe załatwianie łącznego zobowiązania pieniężnego należy zaznaczyć, że postępowanie w tej sprawie byłoby o wiele krótsze gdyby podatnicy składali informacje w terminie.

— Pan Dutkiewicz: Kto głosuje, że ta skarga jest uzasadniona?

Wstrzymał się pan radny Frydrychowicz

Przeciwni byli pozostali radni

Radni nie wnieśli uwag

Pani przewodnicząca: Kolejna skarga państwa Teresy i Kazimierza Baumgart wzywająca do uchylenia uchwały nr 24/204/2009 r. Rady Gminy Dobrcz a sprawie skargi na opieszałość Wójta Gminy Dobrcz.

Pan Sekretarz: Wezwanie państwa Teresy i Kazimierza Baumgart nie zasługuje na uznanie, należy je odrzucić, ponieważ decyzja, na którą się powołują jest sfałszowana. Świadczy o tym szereg dokumentów i faktów. Mamy tutaj z 1998 r. teczki spraw podziałowych, wcześniejszych teczek nie ma, bo dopiero od 1993 r. na mocy ustawy tą kompetencję dostała gmina, nie to nie przeszkodziło panu Baumgartowi złożyć kserokopię decyzji wydanej w 1997 r. przez urząd gminy, kiedy urząd w ogóle nie wydawał decyzji. Decyzja, na której zbudowana jest cała skarga jest po prostu sfałszowana. Ma datę 05.01.1998 r. W aktach spraw prowadzonych przez panią Mendrygal znajduje się takie coś, pierwszy wniosek wpłynął 6 stycznia, a tu mamy już decyzję, której nie ma w spisie spraw. Mamy w styczniu jeszcze jedną decyzję, to jest wniosek Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o zatwierdzenie projektu podziału w Siemnie. Agencja wystąpiła o podział na cele budowlane i dostała od ówczesnego Wójta Kazimierza Baumgarta odpowiedź na piśmie, pod którą jest podpisany, jest jego pieczęć. Urząd Gminy w Dobrczu w odpowiedzi na pismo z dnia 29.01.1998 r. w sprawie zatwierdzenia projektu podziału gruntu przeznaczone na cele budownictwa mieszkaniowego we wsi Siemno informuje, że przedmiotowa sprawa zostanie rozpatrzona w terminie późniejszym, tj. po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego do ustawy dnia

21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Dobrez Kazimierz Baumgart Skoro nie mógł rozparzyć sprawy, z którą zwrócił się do niego Agencja, a załatwił ją ostatecznie 20 kwietnia. Do 20 kwietnia nie było możliwości wydawania decyzji podziałowych, to jakim cudem wydał decyzję 3 stycznia i mało tego decyzja ta 21 stycznia już się uprawomocniła. W tej teczce zachowały się dokumenty, wszystkie dokumenty, które wydawaliśmy i one były pisane na maszynie do pisania, aż do dnia 06.06.1998 r. a pierwsza decyzja napisana na komputerze, którą legitymuje się pan Baumgart była wystawiona 10 lipca i później następna decyzja na komputerze. Wniosek jest prosty, decyzja została swworzona, ale po dacie 10 lipca, kiedy komputer był w dyspozycji. Następnie w imieniu pana Wójta, z jego upoważnienia do kancelarii notarialnej pisze ówczesny Sekretarz w oparciu o plan zagospodarowania przestrzennego z dnia 26.10.1994 r. informuje, że działki ujęte w decyzji przeznaczone są na cele produkcji rolnej. A my czytamy działki są przeznaczone na cele budownictwa mieszkaniowego. Ten plan z 1994 r. nie był nowelizowany, wznawiany. Następne pismo: Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych jest adresatem, wśród tych działek wymienionych informuje, że działka nr 197/37 nd położone we wsi Stronno przeznaczone są na cele produkcji rolnej. Biuro Rady zwróciło się do Starostwa Powiatowego o omawianą decyzję i informują, że w ich zasobach nie ma decyzji Wójta Gminy Dobrez nr 6011/1/98 z dnia 05.01.1998 r.

Pan Radea: Ta decyzja i ta skarga poprzednia oraz wezwanie do uchylecia rozstrzygnięcia tej skargi poprzednią służy wyłącznie jednemu celowi. Otóż wnioskodawcy chcą dostać odszkodowanie od Urzędu Gminy w Dobrozie za działki nazwane drogami publicznymi w decyzji, o której mówił przed chwilą pan Sekretarz. Ta decyzja ma umożliwić otrzymanie pieniędzy przez wnioskodawców. Teraz państwo musicie ocenić, czy w świetle tych wszystkich wyjaśnień poprzednie rozstrzygnięcie tej skargi, polegające na tym, że jest przedłużające się i biurokratyczne postępowanie urzędu, państwo wiedzą rozstrzygnęli, że ta skarga jest niezasadna, bo nie było dokumentu źródłowego, który by stwierdzał, że działki te są drogami publicznymi. W tym kontekście teraz jest do rozstrzygnięcia, czy po przedłożeniu dokumentu źródłowego poprzednie rozstrzygnięcie skargi było zasadne, czy nie zasadne. Czy treść tego dokumentu w świetle wszystkich wyjaśnień przekonuje państwa do tego, że należy wypłacić odszkodowanie za te drogi, czy też należy podjąć inne działania. Lecz na razie wniosek państwa Baumgartów dotyczy tego, żeby uchylić rozstrzygnięcie w przedmiocie poprzedniej skargi, bo jak nie, tak jest wpisana napisać to na radę gminy zostanie złożona skarga do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego. Państwo muszą ocenić, czy należy uchylić to rozstrzygnięcie, bo jest niezasadne i to na czy zasadnie.

Pan Wojciech Baumgart: Panie mecenasie, chciałbym o coś zapytać. Odnoszę wrażenie, że ktoś jakby szydzi z naszego poziomu inteligencji, wystawia je na pośmiewisko. Takie mam wrażenie i dla mnie przekonującym jest wyjaśnienie pana Sekretarza. Aczkolwiek chciałbym zapytać panie mecenasie co my możemy zrobić jako rada, żeby sprawdzić ten dokument, którego dysponujemy tylko kserokopią. Jest on dosyć kluczowy w tej całej historii. Jeżeli okaże się, że to jest dokument sfałszowany, a został nam przedstawiony jako argument, proszę o jakies sugestie.

Pan Radca: Państwo jesteście w tym momencie organem administracji publicznej, który w ramach swojej właściwości dowiedział się o faktach uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu karalnego. Zgodnie z art. 304 k.p.a. organ administracji, który w ramach swojej działalności dowiedział się o takim zdarzeniu, jest prawnie obowiązany zawiadomić właściwe organy.

Pan Sopoński: Na początku powiedziałem, ale jeszcze raz powtórzę. Komisja zbadała wszystkie skargi i każdą skargę uznała za bezzasadną. No tutaj pan mnie wywodziwał, że powinniśmy każdą skargę omówić. Protokół z posiedzenia komisji też, właśnie, że jest.

Pan Wojt: Tutaj może wystąpić takie zjawisko, ponieważ jest podejrzenie, że decyzja została sfałszowana i upłynęło sporo lat, ale na podstawie tej decyzji następuje usiłowanie wyłudzenia korzyści materialnych i to jest cała istota. Wydaje mi się, że nie będziemy mieli innego wyjścia, sprawę musi być zbadana, może bardziej zgleębiona jeszcze i ustalenie o sfałszowaniu tej decyzji i usiłowaniu wyłudzenia. Kiedy ten dokument został stworzony, czy dzisiaj, czy wczoraj, czy kiedyś, ale jakby nie patrzył decyzja nie jest umocowana prawnie. Na podstawie tej decyzji nastąpiło wiele czynności, dużo się zdarzyło. Wszyscy co kupili tam kiedyś działki, po opracowanie planu miejscowego mogą dostać pozwolenia budowlane, ale pod warunkiem, że dokonają podziału zgodnie z planem miejscowym jak im obowiazuje i o tym wszyscy wiedzą. Także mówienie o tym, że my blokujemy tym ludziom umożliwienie budowy jest też fałszem. Muszą tą działkę, która mają podzielić zgodnie z planem miejscowym.

Pan Sekretarz: Teresa i Kazimierz Baumgart napisali do Wójta Gminy Dobrecz wniosek w sprawie uregulowania stanu prawnego działek. W tej sprawie nie ma żadnych nowych okoliczności, które uzasadniały by zadania odszkodowania za te drogi.

Pan Radca: Drodzy państwo. Po pierwsze muszą państwo rozstrzygnąć w przedmiocie wniosku o uchylenie uchwały. Jeżeli państwo stwierdzą, że zasadne jest uchylenie poprzedniej uchwały to taka uchwała zostanie przygotowana, poddana głosowaniu. Pojawił się wniosek o wyłączenie pami Przewodniczącej.

Pani Przewodnicząca: Proszę, abyście państwo radni wyrazili swoje zdanie.

Pan Dutkiewicz: Kto jest za wyłączeniem pani Przewodniczącej z głosowania?

Za pan radny Frydrychowicz

Przeciwni byli pozostali radni

Radni nie wnieśli uwag

Pan Dutkiewicz: Kto jest za uchYLENIEM uchwały w przedmiocie rozstrzygnięcia skargi?

Za pan Frydrychowicz

Przeciwni byli pozostali radni

Radni nie wnieśli uwag

Pan Dutkiewicz: Kto jest za tym, aby oddać sprawę tego konkretnego dokumentu do prokuratury?

—

Wstrzymał się radny Frydrychowicz

Pozostali radni byli za

Radni nie wnieśli uwag

Pani Przewodnicząca: Kolejna skarga pani Marii Bloch. Wysłałam pismo do pani Bloch o skonkretyzowanie faktów ze skargi.

Pani Anna Szymańska: Polska przystąpiła do Unii Europejskiej w ramach programu odnowy obszarów wiejskich. Było założenie, że na obszarach wiejskich wnie podejmują plany odnowy miejscowości. To mieszkańcy przygotowują taki plan. Pani Maria Bloch stwierdziła, że droga nazwana przez mieszkańców drogą gminną narusza jej interes prywatny. Oczywiście, wycofujemy słowo gminne.

—

Pani przewodnicząca: Wykreślając słowo gminne, nie oznacza to, że nie ma dróg gminnych. To są drogi, które są własnością Gminy Dobrzę.

Pan radca: Droga publiczna różni się od drogi niepublicznej, że droga publiczna ma nadany numer przez starostwo. Gminy posiadają drogi publiczne i niepubliczne (czyli lokalne, których grunty należą do gmin).

Pan Dutkiewicz: Kto jest za przyjęciem projektu uchwały wykreślającym słowo gminne?

Za 10 radnych (wyszedł Pan Jeziorski)

Radni nie wnieśli uwag

Pani przewodnicząca: Skarga pani Marzeny Dybowskiej.

Pani Rachwałska: W celu zachowania komunikacji zaproponowano dzierżawę drogi za 1000 zł rocznie. Do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzi w tej sprawie.

Pani Przewodnicząca: Pismo od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, w którym pan Waldemar ^{Waldemar} ~~Waldemar~~ poinformował Wojewodę, że pani Halina Pietrzak od kilku lat pinstuje

funkcję prezesa klubu sportowego w Kusowie. Ponadto pan prezes poinformował, że finansuje klub pieniędzmi z budżetu gminy Dobrez. Żaden klub sportowy nie prowadzi działalności gospodarczej. Ja już drugi rok nie jestem prezesem klubu w Kusowie.

Pan Wójt: Proszę państwa, u nas żaden klub sportowy nie działa w oparciu o miasto gminy.

Pan Radea: W sprawie tego pisma trzeba przeprowadzić postępowanie wyjaśniające najlepszym do tego ciałem ustawowo powołane do kontroli, czyli komisja rewizyjna musiałaby postępowanie wyjaśniające przeprowadzić.

Pan Wójt: Mam taki pomysł, stowarzyszenie to wypisuje takie bzdury i daje do wiadomości ludziom, instytucjom itd. Można by dać odpowiedź powiatowi, wojewodzie, to jest kim w tym stowarzyszeniu, żeby wiedzieli z jakimi osobami mamy do czynienia, bo tak wygląda, że stowarzyszenie napisało, ale kogo tam mamy. Może to stowarzyszenie przydałoby się gminie, jeżeli osoby zarządzające tym stowarzyszeniem zabaczą, że mają wśród siebie osoby, które piszą rzeczy nieprawdziwe to powiedzą, że nie chcą, żeby marszałek czy wojewoda do mnie się doczepiał dlatego, że ja tam jestem. Z tego co widzę, to mamy same problemy, problemki, drobiazgi. To jest tylko działalność na czas przedwyborczy i trzeba się spodziewać, że tutaj miszczenie, zaskananie tablic naszych, informacji. Proponuję, żeby sędziwi zweryfikowali wszystko, co wisi na tablicach.

Pani przewodnicząca: Jeżeli się startuje w jakichś wyborach trzeba się liczyć również z przegraną i taką przegraną trzeba zaakceptować. Ja dzisiaj, jeśli będę kandydowała w przyszłych wyborach, jeżeli mnie społeczeństwo wybierze, będzie dobrze. Jak nie to i tak w życiu społecznym gminy będę uczestniczyła i pomagała tym młodym i wszystkim, którzy się do mnie zwracają.

Pan Sopoński: Czyli Rada Gminy zleca to komisji rewizyjnej. Mi będzie trudno obiektywnie to oceniać, bo pełnie funkcję Vice prezesa.

Pan Wójt: Musi być udział mienia komunalnego.

Pan Sopoński: Czuję się niedocenionym działaczem, bo nie napisano o mnie.

Pan Sekretarz: Dostaniesz swoją szansę. A tak w ogóle działanie Stowarzyszenia polega na pisaniu donosów, a kto tam najwięcej się udzielił? Pan panie Alredzie na najmniej donosów.

Pan Frydrychowicz: Powiem panu, że będzie następny w tym, rok czasu czekam na interpelacje.

Pani przewodnicząca: Jeszcze jedna sprawa dotyczy błędów rachunkowego w załączniku, uchwały budżetowej. Nastąpił błąd w podsumowaniu, który proszę poprawić. Przykłady i rozchody zbito razem.

Pan Dutkiewicz: Ostatni projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości należącej do Skarbu Państwa.

Pan Wójt: Tutaj będzie autopoprawka, że w punkcie trzecim szczegółowo warunki użyczenia lokalu, o którym mowa w paragrafie drugim została określone w stosownym porozumieniu. Tutaj wykreślimy „zawarty pomiędzy gminą, starostwem i powiatem”. Okazuje się, że porozumienia będą musiały być, ale na innych zasadach. Zestawimy po prostu „stosownym porozumieniem”. Planujemy, żeby budynek po polcei był jako Ośrodek Zdrowia.

Pan Dutkiewicz: Kto jest za przyjęciem projektu uchwały?

Przeciw rady Frydrychowicz

Pozostali radni byli za

Radni nie wnieśli uwag

Pan Kaźmier: Czy można zakupić sprzęt do odśnieżania?

Pan Wojciech Baumgart: Jest mi bardzo przykro, że panią Halinę spotykają takie nieprzyjemności. Tym bardziej, że jest kobietą, wiemy ile robi dla naszego środowiska. Tu nie chodzi o to, że gloryfikuje Jej postać, obraz. Każdy ma swoje słabe strony, my też nie jesteśmy idealni, ale to co ją spotyka ze strony niektórych ludzi jest godne ubolewania. Chciałem pani powiedzieć w moich oczach: jak sądzę w oczach wielu, którzy tu siedzą jest pani bardzo wartościowym człowiekiem, robi pani bardzo dużo, a jeżeli ktoś ma inne zdanie to jego sprawa. To chamstwo, które panią spotyka jest plugawe i w ogóle nie zasługuje na naszą uwagę. Ale cieszę się, że tutaj byłem, chociażby po to, żeby to pani powiedzieć.

Pan Wójt: Może pan się wypowie jako członek, za Malinowskiego dokładnie.

Pan Frydrychowicz: Jeżeli pan tak prosi, to ja panu powiem grzecznie. Snać mi się chce co ja tu słyszę od was. Trzeba być na pewno szczerym, obiektywnym, żeby kogoś oceniać.

Pan Wójt: Chodzi pan na posiedzenia zarządu, ustalanie strategii działania.

Pan Frydrychowicz: To jest moja sprawa czy ja jestem, czy nie jestem. Jeżeli chodzi o pana Malinowskiego, jeżeli byście byli naprawdę obiektywni, sprzylibyście dokładnie. Nie patrzelibyście dosłownie ślepo. Jeżeli by tam była pieczęć stowarzyszenia to nieuzasadnione pytanie do mnie.

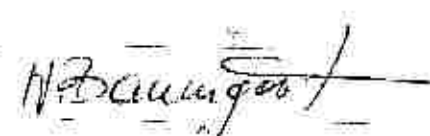
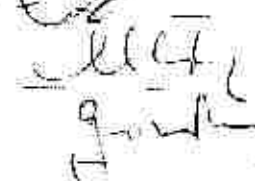
Pani przewodnicząca: Ale pisze Vice prezes na pieczęci.

Pan Sekretarz: Pan Wojewoda napisał, że podpisał się pan Malinowski jako Vice prezes.

Pan Frydrychowicz: To się może podpisał.

Na powyższym posiedzenie zakończono.

Lista obecności na komisji w dniu 29.01.2010

LP	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Peplińska Grazyna	
2.	Znaczko Stanisław	
3.	Jeziorski Michał	
4.	Pietrzak Halina	
5.	Sopnicki Marcin	
6.	Frydychowicz Alfred	
7.	Stanisławska Janina	
8.	Baumgart Wojciech	
9.	Każmierczak Bogdan	
10.	Januszcwski Mirosław	
11.	Hyjek Tadeusz	
12.	Olech Janusz	
13.	Dutkiewicz Dariusz	
14.	Myk Arleta	
15.	Gwizdała Gmżyna	

Lista obecności na komisji w dniu 29.01.2010r.

Lp.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Osak Kazimierz	
2.	Ilyjek Tadeusz	
3.	Każmiera Tadeusz	
4.	Kłosak Andrzej	
5.	Smorgol Tadeusz	
6.	Adasiak Alfreda	
7.	Frydrychowicz Alfred	
8.	Parszyk Waldemar	
9.	Myszkowski Florian	
10.	Zmudzińska Jolanta	
11.	Suszek Marek	
12.	Ból Janusz	
13.	Saj Elżbieta	
14.	Cichańska Krystyna	
15.	Kulpiński Jurek	
16.	Nooskau Elżbieta	
17.	Zwara Leszek	
18.	Gryta Jerzy	
19.	Przewłoka Edward	
20.	Ściesiński Zbigniew	
21.	Spionkowska Teresa	